Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo. Cena pojedyńczego numeru 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 3·— zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 15. Biała, dnia 13 kwietnia 1930 r. Rok XIII.

Do społeczeństwa!

Od czterech prawie lat marsz. **Józef Piłsudski** jest dyktatorem faktycznym Rzeczypospolitej. Od czterech prawie lat panuje w Polsce system rządzenia, tworzony stopniowo po przewrocie majowym. Życie zbiorowe kraju kroczy ustawicznie po wąskiej krawędzi, oddzielającej

stan pozorów prawa do stanu brutalnego bezprawia.

Niepewność powszechna stała się znamieniem wszystkich polskich stosunków społecznych i politycznych; samowola i nadużycia administracyjne przeobraziły się w zasadę postępowania wobec stronnictw opozycyjnych, wobec wszelkich niezależnych sił społecznych. Przy pomocy nadużyć, stwierdzanych dzisiaj w orzeczeniach Sądu Najwyższego, przeprowadzono wybory do trzeciego Sejmu Rzeczypospolitej, nie zdołano jednak zdobyć dla siebie posłusznej większości. Wręcz przeciwnie:

Sejm Rzeczypospolitej, świadomy swej odpowiedzialności historycznej za losy i przyszłość Państwa, podjął walkę o przywrócenie pełni mocy prawu, o położeniu kresu systemowi „ukrytej“ dyktatury p. marsz. Piłsudskiego.

Równocześnie zaś nastąpił, przewidywany od wielu już miesięcy,

kryzys gospodarczy.

Nędza wsi, niski poziom płac robotniczych i pracowniczych **zalamały spożycie wewnętrzne kraju**; przemysł stanął; handel i rzemiosło tracą samą możność istnienia; olbrzymie masy drobnych rolników, setki tysięcy bezrobotnych — przeżywają prawdziwą tragedję rozpaczy.

Polityka gospodarcza rządów „pomajowych“, lekomyślna, bezplanowa, obliczona — w okresie pomyślnej konjunktury — na jaskrawe a nieistotne efekty, nie umiała niczego przewidzieć, nie umiała się przygotować zawczasu na okres klęski; systematyczne — z drugiej strony — zaostrzanie wewnętrznych walk politycznych, gwałcenie prawa, utrzymywanie rozmyślne stanu niepewności, wszystko to uniemożliwia

energiczną odbudowę gospodarczą

zarówno własnym wysiłkiem społeczeństwa jak i przy pomocy społeczeństwa jak i przy pomocy kapitałów zagranicznych.

Zaostrzenie walk politycznych nabrało napięcia szczególnego od chwili, gdy Sejm, wykonując swe prawo konstytucyjne kontroli nad gospodarką państwową Rządu,

ujawnił nielegalne wydatkowanie pieniędzy publicznych, sięgające setek miljonów złotych.

Stąd wynikła sprawa b. ministra Skarbu **Czechowicza** przed Trybunałem Stanu.

P. marsz. **Piłsudski** odpowiedział znanemi obelgami. Przez siedem miesięcy Sejm nie był zwoływany. Skoro zaś zebrał się wreszcie w terminie rozpoczęcia zwyczajnej sesji budżetowej,

usiłowano go steroryzować

najściem grupy oficerów w dn. 31 października 1929 r.; wyzyskano to zajście następnie dla dalszego skrócenia o cztery tygodnie czasu prac sejmowych.

W dn. 6 grudnia Sejm obalił Rząd p. **Świtalskiego**. Powiedzieliśmy wtedy p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, że nie chodzi Sejmowi o zmianę osób tylko, że chodzi o zupełną

zmianę systemu rządzenia,

który prowadzi Państwo do katastrofy.

P. Prezydent powołał gabinet p. **Bartla**. Sejm przystąpił do intensywnej pracy:

Uchwalił Państwu budżet, wszczął kroki, zmierzające do przywrócenia praworządności, uchwalił szereg ustaw, niezbędnych dla kraju i dla szerokich mas ludności, zniósł dekret prasowy, rozpoczął dzieło rewizji konstytucji i reformy systemu podatkowego, budowy jednolitego samorządu.

Zadania swe Sejm wykonywał bez pomocy, bez lojalnego udziału **Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem**. Blok ograniczył swoją rolę do rzucania kłód pod nogi p. **Bartlowi** i do rzucania wyzwisk pod adresem większości sejmowej.

Rząd p. **Bartla** upadł z kolei. Upadł pod ciężarem

dwuznaczności i nieszczerości własnego położenia;

nie umiał czy nie mógł być Rządem **prawdziwym**; wszak p. marsz. **Piłsudski** nie zezwolił mu nawet na zajęcie stanowiska określonego w sprawie rewizji Konstytucji, którą p. **Bartel** ogłosił publicznie, jako jedno z głównych swoich zadań.

Nastąpiło przesilenie ostatnie. Przewlekano je rozmyślnie, wypełniano „konferencjami“ bez końca, byle nie dopuścić **więcej Sejmu do głosu.**

I znowu p. marsz. **Piłsudski** wystąpił z oświadczeniem, rzucającem obelgi na Przedstawicielstwo Narodu.

Nad obelgami przechodzimy do porządku dziennego; nie mogą one nas dotknąć; byłoby poniżej naszej godności reagować na nie. Zaraz po nich wszakże p. marsz. **Piłsudski** powiadomił Sejm o swych

„czterech warunkach“,

streszczających się w żądaniu, by Sejm wyrzekł się prawa i obowiązku kontroli nad polityką Rządu i nad

gospodarowaniem groszem publicznym,

co oznaczałoby przekreślenie Konstytucji i poddanie się dyktaturze.

„Warunki“ te musiały być z miejsca odrzucone. Nadszedł czas zamknięcia sesji, p. Prezydent Rzeczypospolitej uznał za możliwe

powołać Rząd p. Sławka,

Rząd jawnej, wyraźnej walki z Przedstawicielstwem Narodu i z wolą ogromnej większości społeczeństwa.

Sejm został zamknięty; zanim zbierze się znowu — **musi zabrać głos opinja publiczna**, musi zabrać głos równie otwarcie i równie wyraźnie. Czas niedomówień minął. Milczenie i bierność stają się **tchórzostwem.**

Żądanie nasze jest jedno:

usunięcie dyktatury i przywrócenie panowania prawa,

w przeciwnym razie nie nastąpi żadne „uspokojenie“. Będą się zaostrzały dalej walki polityczne. Będzie rosła nienawiść. Będą się piętrzyły trudności gospodarcze. Będą leżały odłogiem

zagadnienia olbrzymie

społeczne, gospodarcze, ustrojowe, od których rozwiązania zależy jutro Rzeczypospolitej, jej podstawa w świecie, utrwalenie jej Niepodległości. System dyktatury prowadzi kraj do katastrofy.

Czas skończyć!

Odwołujemy się do opinji publicznej. Jeżeli zaś p. Prezydent Rzeczypospolitej nie chce powziąć decyzji w myśl woli Przedstawicielstwa Narodu, — niech w takim razie

rozwiąże Sejm,

niech w takim razie ten spór zasadniczy pomiędzy Sejmem a marsz. **Piłsudskim**

rozstrzygnie w sposób ostateczny sam kraj w drodze nowych wyborów, ale wyborów **uczciwych**. Próby sfałszowania decyzji kraju wywołaćby musiały zdecydowany odpór i samoobronę narodu.

Z drogi walki o Prawo nic nas zepchnąć nie rodu.

W zwycięstwie Prawa widzimy jedyną ostoję bytu, ładu i rozwoju Polski.

Warszawa, w kwietniu 1930 r.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów.
Klub Parlamentarny „Wyzwolenie“.
Klub Stronnictwa Chłopskiego.
Klub Parlam. Polsk. Str. Lud. „Piast“.
Klub Parlam. Chrześcijańskiej Demokracji.
Klub Parlam. Narodowej Partji Robotniczej.

Już niedługo 1 Maj!

Bądźcie wszyscy gotowi! W dniu 1 Maja Polski Świat Pracy powie swoje słowo!

Robotnicy Bielska-Białej i okolicy! Robotnicy całego okręgu bialskiego! Ludzie pracy wsi i miast! Ludzie pracy fizycznej i umysłowej! Ludzie pracy mięśni i mózgu!

W tym roku dzień 1 Maja musi być dniem, w którym Wy wszyscy musicie głos zabrać. Skończyły się dni niejasności, skończyły się dni niedomówień.

Poniesiecie wśród poszumu chorągwi czerwonych, poniesiecie przez ulice miast, miasteczek i wsi **Wasz ból, Waszą nędzę, Waszą krzywdę i niedolę;**

zażądacie stanowczo, jasno, bez osłonek zupełnej **likwidacji systemu „ukrytej“ dyktatury marszałka J. Piłsudskiego;**

zażądacie, aby przywrócone zostało w Polsce panowanie Konstytucji i Prawa, staniecie w obronie Demokracji i Wolności.

Wyjdą na ulice sztandary dawnych **Walk** o Niepodległość, przypomną krajowi te ideały, za które umierali najlepsi, przypomną ofiarę wiernych synów Sprawy, sponiewieraną dziś w błocie obelg, wyzwisk, tchórzostwa moralnego, pogoni za karjerą.

Te stare sztandary łączyły nierozerwalnie losy Polski z **Wyzwoleniem Społecznem mas ludowych.**

Niech dzień 1 Maja objawi światu z powrotem tę łączność. Polska Pracująca postawi twardo na porządku dziennym zagadnienia olbrzymie, zagubione i przemilczane rozmyślnie w okresie „sanacji“; zażądacie

kontroli nad produkcją i reformy rolnej, zabezpieczenia losu bezrobotnych i zabezpieczenia losu starców czy inwalidów pracy, prawa do nauki i do oświaty, sprawiedliwego, uczciwego postępowania wobec mniejszości narodowych.

W imię **pokoju**, w imię **Braterstwa Ludów** zbierzecie się tłumnie na zgromadzeniach maso-

wych. W tym roku dzień 1 Maja będzie dniem ujawnienia **Prawdziwej woli Ludu.**

Więc bądźcie gotowi!

Nie wolno nikomu pozostać na uboczu!

Socjalizm obowiązuje! Bez Demokracji i Wolności niemasz Socjalizmu!

„Choć zawiodły wszystkie inne maje, nie zawiedzie nigdy Maj Pierwszy!“

———

Czego nie może egzekutor zajmować?

Zgodnie z § 811 cyw. proc. sądowej wolne od zajęcia są:

1. Części ubrania, łóżka, bielizna, urządzenie domowe i kuchenne, w szczególności piece do ogrzewania i gotowania, przedmioty do koniecznego użytku dłużnika, względnie do odpowiedniego utrzymania domu niezbędne.

2. Środki żywności, opału i oświetlenia potrzebnego na cztery tygodnie, wzgl. gotówka, jaka jest na zakupno tychże potrzebna.

3. Jedna dojna krowa, lub w zamian tejże 2 kozy, razem z potrzebnem na 4 tygodnie pożywieniem i podściółką.

4. U rolników, artystów, rzemieślników i robotników przemysłowych narzędzie potrzebne do wykonania czynności zarobkowej.

5. U oficerów, urzędników, nauczycieli, lekarzy, akuszerek, adwokatów i notarjuszy przedmioty do wykonania zawodu, tudzież przyzwoite ubranie.

W tych wypadkach, gdy zajęto rzeczy, nie należące do dłużnika, winien żądać od egzekutora zaprotokołowania tego oświadczenia, a w razie odmowy ze strony tegoż, winien o tem donieść władzy, która egzekucję przeprowadza.

Pamiętać trzeba, że termin pierwszej licytacji nie może być naznaczony wcześniej, jak w trzy tygodnie od dnia zajęcia. Z tego terminu należy korzystać i sprawę polubownie załatwić.

———

Socjaliści wykładają na kursach dla oficerów... w Szwecji.

Aby oficerów armji szwedzkiej bliżej zapoznać z umysłowością i trybem myślenia podwładnych im żołnierzy, urządzono w Sztokholmie — jak donosi „Berliner Tageblatt“ — kurs oficerski, na którym m. in. wykładać będzie przewodniczący Związków zawodowych i jeden z socjalistycznych posłów, Zygfryd Hansson.

Liberalne pismo szwedzkie „Dagens Nyheter“ pisze w tej sprawie:

„Gdyby ktoś przed 10 lub 20 laty usłyszał o klasie szkolnej, w której uczniami mają być kapitanowie i majorzy, na rozkaz najwyższy uczęszczający na wykłady socjalno-demokratycznych posłów i polityków, którzy im z katedry udzielają pożytecznych nauk na temat obchodzenia się z żołnierzami — ten z pewnością nie wierzyłby swym uszom. A przecież ta rzecz niewiarygodna stała się w tych dniach rzeczywistością: Redaktor Zygfryd Hansson będzie miał w wyższej szkole artyleryjskiej bardzo wdzięczne audytorjum a inni kierownicy kursów są bardzo zadowoleni ze swego audytorjum“.

Gdyby to przeczytano i u nas... w Warszawie.

———

Zwycięstwo zorganizowanych robotników w Andrychowie.

Pisaliśmy już o tem, że f-ma Czeczowiczka w Andrychowie usiłuje robotnikom obniżyć płace i tak się faktycznie stało.

W sprawie tej została zwołana konferencja, na której z ramienia robotników był obecny tow. sekretarz Nowak. Przy współudziale Inspektora Pracy z Białej udało się zatarg zlikwidować na korzyść robotników, gdyż firma zrezygnowała z 10% obniżki płac, wobec czego płace zostały na starym poziomie niezredukowane. Sukces ten zawdzięczać mogą robotnicy tylko organizacji zawodowej.

———

Olbrzymi wiec demonstracyjny w Białej

W poniedziałek, dnia 7 kwietnia br. odbył się w Białej w sali hotelu pod „Czarnym Orłem“ wielki wiec demonstracyjny przeciw obecnemu systemowi rządzenia. Wielka sala, jakoteż poboczne ubikacje i galerja były szczelnie zapełnione publicznością. Oceniając liczbę słuchaczy, śmiało rzec możemy, iż było ich około 2000.

Porządek utrzymywała wzorowy milicja robotnicza w mundurach.

Na wiec przybyły liczne delegacje TURowców i robotników z Buczkowic, Bystrej i Wilkowic. Z galerji powiewało 5 czerwonych sztandarów.

Wiec zagaił tow. **Pysz Andrzej** z Białej, na którego wniosek zebrani jednomyślnie wybrali do prezydjum następujących towarzyszy: **Pysz, Rosner, Jaromin i Piątkowski.**

Burzą oklasków witany wygłosił głęboko ujęty referat o sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju tow. poseł **Czapiński.**

Przy każdej wzmiance o rządzie pułkowników, Sławku, Prystorze i Carze zrywał się w sali huragan okrzyków: „Precz z nimi!“ Taksamo przy każdej wzmiance o osobie marszałka Piłsudskiego zebrani wrogimi okrzykami wyrażali się przeciw twórcy ściśle rodzimego polskiego faszyzmu.

Blisko dwugodzinny referat tow. posła **Czapińskiego** przyjęto niemilknącemi oklaskami.

Na wniosek posła Czapińskiego uchwalono jednomyślnie wysłać depeszę z wyrazami czi i hołdu tow. Daszyńskiemu.

Następny referent tow. senator dr. **Gross** omówił szczegółowo w świetnie ujętym referacie kryzys gospodarczy. Wywody jego spotkały się z ogólnem uznaniem słuchaczy, którzy referenta nagrodzili burzą oklasków.

Frenetycznie oklaskiwany zjawił się na trybunie tow. poseł **Pająk**, który w swym referacie główną troskę poświęcił sprawom bezrobocia.

Kiedy tow. poseł **Pająk** wspomniał o przygotowaniach bojówki sanacyjnej, która miała za zadanie rozbić nasz wiec, zerwała się na sali taka burza protestów i okrzyków przeciw sanacji, że gdyby jakiś sanator spróbował zakłócić poważny przebieg obrad tego olbrzymiego wiecu, to z pewnością byłby już nie tylko wyrzucony ze sali, ale poprostu zdeptany na błoto przez rozgoryczonych robotników.

Mowę tow. posła **Pająka** gorąco oklaskiwano, poczem wśród podniosłego nastroju śpiewem „Czerwonego Sztandaru“ i okrzykami na cześć P. P. S. i Socjalizmu a przeciw dyktaturze i Piłsudskiemu wiec zakończono.

Na wiecu uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

Tow. posła **Czapińskiego:**

Zebrani stwierdzają, że faktycznym dyktatorem Państwa ponoszącym odpowiedzialność za całość stanu politycznego i gospodarczego Polski jest marszałek J. Piłsudski wraz ze swą grupą pułkowników. W okresie rządów Bartla rządy pułkowników były nieco osłonięte umiarkowanym frazesem, obecnie zaś wraz z objęciem rządów przez płk. Sławka znowu grupa pułkowników objęła rządy bez obsłonek.

Rządy pułkownikowskie Sławka opierają się przedewszystkiem na administracji i policji, na wojsku, na obszarnikach, wreszcie na kapitale. Są walką ze Sejmem, z demokracją, z potrzebami szerokich mas pracujących. Wobec tego stosunek P. P. S. i warstw pracujących do tego rządu musi być stosunkiem bezwzględnej walki w Sejmie i poza Sejmem, zmierzającej do całkowitego usunięcia rządów sanacyjnych na rzecz demokracji, na rzecz praw i rządów ludu.

Stan gospodarczy kraju jest straszny. Wieś przeżywa niebywały kryzys. Robotnicza nędza i bezrobocie rosną. W tym stanie rzeczy grupa pułkowników pogłębia ten kryzys i nędzę, walcząc ze Sejmem i uniemożliwiając mu zajęcie się nędzą wsi i miast oraz reformą podatkową, a zarazem wnosząc niepewność do życia państwa i osłabiając Polskę na zewnątrz.

W tej sytuacji zgromadzeni gorąco popierają inicjatywę P. P. S. i partyj demokratycznych Sejmu — aby zwołać w bliskim czasie nadzwyczajną sesję Sejmu w celu załatwienia piekących spraw, jak reformy podatkowe złagodzenia kryzysu podatkowego i bezrobocia, zorganizowania akcji budowlanej, ubezpieczenia na starość, reformy samorządowe umów handlowych i t. d. Zgromadzeni wzywają lud pracujący w okręgu, aby ze siłą poparł zwołanie Sejmu.

Wobec (niejasnych zresztą) zapowiedzi p. Sławka przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu, zgromadzeni wypowiadają się za nowymi wyborami z zastrzeżeniem atoli uczciwego ich zorganizowania.

Jednem z naczelnych haseł naszych winien być tryumf prawa i praworządności państwa. Niestety tak obecność pp. Cara i Prystora w rządzie, jak i cały pułkownikowski charakter nowego rządu nie dają pod tym względem żadnych gwarancji.

Rządząca sanacja nie chce kontroli wydatków przez Sejm i lud. P. Piłsudski w swych znanych czterech warunkach oświadczył, iż nie zgadza się na kontrolowanie wydatków z pieniędzy narodu.

Wobec tego zgromadzeni stwierdzają, iż masy pracujące, z trudem i męką oddające ostatnie grosze państwu, żądają całkowitej kontroli Sejmu nad pieniądzem narodu, nad wykonaniem budżetu.

Wobec nieodpowiedzialnych pogłosek o naruszeniu pokojowych stosunków ze wschodnim sąsiadem Polski zgromadzeni stwierdzają, iż masy pracujące stały i stoją na straży pokoju.

Zgromadzeni stwierdzają, iż klęska bezrobocia w Polsce wogóle a w naszym okręgu w szczególności przybiera straszliwe rozmiary pogrążając w nędzy i głodzie tysiące robotników z rodzinami. Zgromadzeni żądają rozszerzenia akcji pomocy bezrobotnym w kierunku przedłużenia zasiłków doraźnej pomocy do 26 tygodni, dożywiania bezrobotnych z licznemi rodzinami, uruchomienia robót budowlanych, drogowych i innych inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych.

Naczelnem hasłem obecnej chwili politycznej jest likwidacja rządów kliki sanacyjnej; ta likwidacja winna być przeprowadzona przez socjalizm w łączności z innemi szczerze demokratycznemi partjami miasta i wsi. Do walki z dyktaturą, do walki o demokrację, o wolność prawa i rządy ludu wzywa zgromadzenie najszersze masy pracujące miast i wsi okręgu.

Tow. senatora **dr. Grossa:**

Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości i wita z uznaniem krok Z. P. P. S. zmierzający w kierunku uzdrowienia obecnego kryzysu gospodarczego.

Zgromadzenie domaga się, aby niczem nieuzasadnione podwyższenie państwowego podatku od nieruchomości Rada Powiatowa w Białej przez Izbę Skarbową w Krakowie zniosła.

Rezolucja tow. **Pysza:**

Zgromadzeni uchwalają Z. P. P. S. a w szczególności jego prezesowi tow. posłowi **Niedziałkowskiemu,** ttow. posłom **Czapińskiemu, Pająkowi** i senatorowi **dr. Grossowi** pełne votum zaufania za ich pracę dla dobra socjalizmu i ludu pracującego.

Nadmieniamy jeszcze, iż w sprawie bezrobocia zabrał głos tow. Maga z Hałcnowa, który będąc sam bezrobotnym w imieniu szerokich mas bezrobotnych domagał się dla nich chleba i pracy.

Tow. poseł **Czapiński** w odpowiedzi zaznaczył, iż P. P. S. jest partją, która w całej pełni rozumie i ocenia trudny problem bezrobocia i w tym kierunku wniosła odpowiednie wnioski w Sejmie, aby dolę bezrobotnych poprawić. Całkowite jednak usunięcie kwestji bezrobocia i kryzysu gospodarczego jest zależne od likwidacji obecnego ustroju kapitalistycznego.

Wyjaśnienie tow. posła **Czapińskiego** przyjęli zebrani z zadowoleniem do wiadomości.

W rozpaczy z powodu zwolnienia z pracy zastrzelił sztygara.

W ubiegły czwartek w południe zastrzelony został w biurze na kopalni Radzionkowskiej w Buchaczu (Górny Śląsk) sztygar kopalniany Lorek przez robotnika Ziołę Kazimierza.

W toku dochodzeń ustalono, iż Zioła został przed trzema dniami z powodu „lenistwa“ z pracy zwolniony, co też uwidocznione miał na swem świadectwie zwolnienia. Krytycznego dnia zjawił się Zioła u sztygara Lorka z żądaniem sprostowania mu niewygodnej dla niego uwagi w świadectwie zwolnienia. Gdy Lorek sprostowania mu świadectwa kategorycznie odmówił, wyjął Zioła rewolwer z kieszeni i celnym strzałem położył sztygara Lorka na miejscu trupem.

Zioła po wypadku zdołał zbiec, został jednak przez funkcjonarjuszy z Komisarjatu Policji w Radzionkowie przytrzymany i odstawiony do dyspozycji władz sądowych.

Konferencja Okręgowa P. P. S. w Białej.

W niedzielę, dnia 6 kwietnia b. r. odbyła się w Białej w sali Pow. Zw. Gospodarczego Konferencja Okręgowa P. P. S. przy licznym udziale delegatów i gości.

Przed zagajeniem odegrała orkiestra „Siły" z Komorowic śl. „Na barykady", poczem młodzi gimnastycy z tego samego Oddziału wystąpili na scenie z efektownem ćwiczeniem, wyobrażającem zwycięstwo pracy i socjalizmu.

Konferencję zagaił tow. poseł **Pająk,** który witając przybyłych delegatów i gości, a w szczególności ttow. posłów **Niedziałkowskiego i Czapińskiego,** senatora **dr. Grossa, Rosnera, Suchego** i **Hönigsmanna,** podniósł obecną ciężką sytuację gospodarczą w jakiej Polska się znajduje i wspomniał o tych Towarzyszach, którzy od nas na zawsze odeszli. Zebrani przez powstanie uczcili pamięć zmarłych Towarzyszy. Na wniosek tow. posła Pająka uchwalono przez aklamację wysłać depesze z wyrazami czci i hołdu ttow. Limanowskiemu, Daszyńskiemu i Diamantowi.

Do prezydjum konferencji wybrano następujących ttow.: Durczaka, Pysza, Nowaka, Synowca, oraz na sekretarzy ttow. Kuźmę St. i Bucałę St.

W imieniu D. S. A. P. wita konferencję tow. Hönigsmann, w imieniu Związków Zawodowych tow. sekretarz Rosner.

Tow. Mędrzak z ramienia milicji robotniczej ślubuje, iż milicja robotnicza na każde zawołanie klasy pracującej stanie do apelu w obronie jej praw.

Witany oklaskami wygłosił świetny referat o ogólnej sytuacji politycznej tow. poseł **Niedziałkowski,** który stwierdził, że P. P. S., która wzięła na siebie obowiązek walki o Niepodległość Polski i obowiązek ten spełniła, wyiąże się także ze swego zadania walki o urzeczywistnienie demokracji w Polsce w całej pełni. Głęboko ujęte wywody tow. posła **Niedziałkowskiego** spotkały się z ogólnym aplauzem zebranych.

O sytuacji wewnętrznej i Sejmie wygłosił referat również witany oklaskami tow. poseł **Czapiński,** który w doskonały sposób scharakteryzował istotę pomajowego systemu rządzenia.

Identyczną rezolucję, jaką uchwalono na olbrzymim wiecu w Białej w dn. 7 kwietnia br. uchwaliła także konferencja jednomyślnie.

O sprawach gospodarczych i finansowych referował tow. senator **dr. Gross,** który przedstawił zebranym całokształt gospodarki kapitalistycznej, która pod naporem własnych błędów musi runąć.

Referent przedkłada następującą rezolucję:

„Konferencja z uznaniem przyjmuje do wiadomości wniesienie przez Z. P. P. S. naglego wniosku w sprawie zwalczania kryzysu gospodarczego i prosi Z. P. P. S., by uczynił wszystko możliwe celem realizacji postawionego programu".

Wywody tow. senatora **dr. Grossa** nagrodzono burzą oklasków.

Rezolucję uchwalono jednomyślnie.

D. n.

Dla Waszego dyktatora mamy tylko... — pozatem nic!

B. legjonista i b. ochotnik Wojsk Polskich od r. 1916—1921.

Tadeusz Odrowąż Waligórski.

Wychodźtwo Polskie w Niemczech Środkowych w obronie swej czci i honoru.

Wobec coraz częściej powtarzających się ataków niemieckiej prasy nacjonalistycznej, oskarżających robotników rolnych o masowe dokonywanie mordów rabunkowych (?) i akcję szpiegowską

protestujemy

z całą bezwzględnością przeciwko tej ohydnej i oszczerczej kampanji, nie mającej nic innego na celu, jak tylko podjudzanie spokojnych robotników niemieckich przeciwko polskim.

Z tego licznego, kilkadziesiąt tysięcy pilnych robotników obejmującego zastępu, redakcje niektórych pism nacjonalistycznych czynią

legjon morderców.

Rzucone na polskich robotników haniebne oszczerstwa nie mogą ich plamić a wystawiają jedynie smutne świadectwa autorom tych komunikatów, dowodzą bowiem niezbicie, że sami są wszelkiego zmysłu moralnego pozbawieni i **uczciwości** oraz **niewinności** innych ani zrozumieć, ani ocenić nie umią.

Stwierdzamy publicznie, że:

1) polski robotnik rolny znany jest ze swej pracowitości i lojalnego pełnienia przyjętych na siebie obowiązków, za co jest przez sfery pracodawców niemieckich odpowiednio ceniony i

2) nie myśli wogóle o podobnego rodzaju skrytych tendencjach szpiegowskich przeciwko Państwu, na terenie którego przebywa.

Lipsk, dnia 31 marca 1930 r.

Polski Komitet Opieki Społecznej w Lipsku.

Zarząd Okręgowy P. P. S. w Lipsku.

Związek Emigrantów Polskich w Niemczech T. Z. w Lipsku.

Związek Polskich Robotników Rolnych w Apoldzie (Turyngja).

Na pobojowisku pracy.

Inspekcja Pracy w swych publikacjach podaje nam zazwyczaj statystykę „wypadków", która dowodzi, że system kapitalistyczny nietylko polega na wyzysku pracy, ale że fabryki, warsztaty i kopalnie są pobojowiskami, na których setki i tysiące robotników pozostawiają swe życie lub swą zdolność do pracy.

Ale nawet i te cyfry, które podaje Inspekcja pracy, nie są zupełne. Rejestruje ona bowiem jedynie te wypadki, które doszły do jej wiadomości, podczas gdy Zakłady ubezpieczeń od wypadków, do których poszkodowani lub ich rodziny się zgłaszają po renty, prowadzą znacznie ściślejszą statystykę. Oto za rok 1927 Inspekcja Pracy podaje 27.806 wypadków, podczas gdy Zakłady Ubezpieczeń stwierdziły ich 74.710, z tego śmiertelnych w tym roku było wedle statyst. Inspekcji Pracy 423, zaś wedle Zakładów Ubezpieczeń 926.

Liczba wypadków, która sprowadziła czterotygodniową niezdolność do pracy według statystyki Insp. Pr. doszła do 4.846, gdy Zakład Ubezpieczeń rejestrował ich aż 14.864. Wogóle z liczb przytoczonych przez „Rocznik Ubezpieczeń" wynika, że na każde 1000 ubezpieczonych osób w Polsce zgłoszono 23 wypadków, a uchwalono wypłacać odszkodowanie 5; każdy zaś 17 wypadek, w którym uwzględniono odszkodowanie, był wypadkiem śmierci.

Wielki wiec tow. posła Czapińskiego w Suchej.

W dniu 30 marca w sali straży pożarnej w Suchej odbył się wielki wiec ludowy. Przewodniczył tow. Bucała, sekretarzował tow. Mika. Referent tow. poseł **Czapiński** w trzygodzinnym świetnym referacie przedstawił zebranym fatalną gospodarkę „pomajową", która doprowadziła kraj do straszliwej nędzy. Mówca poruszył ostatnie wypadki polityczne, szczegółowo omówił projekt narzucenia konstytucji przez B. B. i wreszcie straszliwe bezrobocie na wsi i w mieście.

Referat tow. posła **Czapińskiego** przyjęto burzą oklasków i jednogłośnie uchwalono rezolucję (za którą głosowali nawet znajdujący się na sali sanatorzy) następującej treści:

1) Zebrani na wiecu chłopi i robotnicy Suchej i okolicy żądają **zwołania Sejmu,** likwidacji „pomajowego" systemu rządzenia i **ustąpienia rządu p. Sławka.** 2) Zebrani przesyłają proletarjackie pozdrowienie tow. **Marszałkowi Daszyńskiemu** za bohaterską obronę demokracji. 3) Zebrani uchwalają **pełne wotum zaufania posłom P. P. S.** i oświadczają, że na każde ich wezwanie **staną w obronie zagrożonej demokracji.** 4) Ponieważ Sejm nie odpowiada olbrzymiej większości opinji publicznej, zebrani domagają się rozwiązania Sejmu i **rozpisania nowych wyborów.**

Zainteresowanie wiecem było tak wielkie, że chłopi i robotnicy przybyli na wiec z **najodleglejszych wiosek** powiatu makowskiego. Na sali dużo było obecnych kupców i handlarzy, którzy przy wyborach głosowali na „jedynkę". **Zawiedzeni w nadziejach** nie kryli swego oburzenia, a obywatel Fortuna, w dyskusji zabrawszy głos, zwrócił się z prośbą do tow. posła, by interwenjował u rządu celem ulżenia doli kupiectwa.

Okrzykiem „Niech żyje P. P. S." zamknął tow. Bucała to wielkie zebranie ludowe.

Twórcom polskiego faszyzmu w odpowiedzi.

„Polska Zbrojna", organ pułkowników, zamieściła odezwę do b. ochotników Wojsk Polskich, w której wzywa ich, by się zorganizowali w „Legji Mocarstwowej".

Sanacja, jak widzimy na gwałt chce w swych organizacjach skupić szeregi b. wojskowych, sądząc, że tym sposobem uda się jej utrwalić dyktaturę faszystowską w Polsce.

W sprawie tej umieszczamy głos b. ochotnika Wojsk Polskich tow. Waligórskiego z Bystrej.

Szanowna Redakcjo!

Odezwa wystosowana przez Komendę Gł. Legji Mocarstwowej do b. ochotników Wojsk Polskich, zmusza mnie do rzucenia kilka słów odpowiedzi tym propagatorom rodzimego, polskiego, zafajdanego faszyzmu.

Były to piękne i wzniosłe chwile, kiedy ochotnie szliśmy do walki o wielką i silną Polskę, ale żaden z nas robociarzy i chłopów nie przypuszczał, że z trudu i znoju naszego tuczyć się będzie sanacja, że urągać będą ci, których karjera wyrosła z naszej męki i krwi.

Nikt z nas broniąc Polski nie myślał nawet we śnie, że sanacja, że Piłsudski odda ojczyznę naszą w ręce obszarników i kapitalistów.

Gdzież ta nasza Polska Ludowa, o którą walczyliśmy? Niema jej, ale za to hula niczem wicher po stepie bieda i nędza wśród ludu polskiego, harap i pierdołki dyktatorskie.

Znów nas wołacie? Sądzicie, że nas przeszłość nic nie nauczyła? Pójdziemy na ochotnika, pójdziemy, ale na ostatni bój z Wami, coście Polskę Ludową zaprzepaścili — Wy liżący buty kopiącego naród dyktatora.

My nie „idjoci", dlatego szeregów Waszych zapełniać nie będziemy, bo tam nie nasze miejsce. Będzie Polska sanacyjna w potrzebie - pójdą walczyć na front Sapiehy, Radziwiłły, Wiśliccy i Sanojce z furami magistrackiemi, a my będziem im patrjotyczne dusery prawić, tak jak wyście je nam niegdyś prawili.

Będziemy jeszcze walczyć, będziemy Polski bronić, ale ludowej, która będzie własnością całego narodu a nie Piłsudskiego i sanacji.

Twórcie sobie sztucznych b. ochotników, tak jakeście natworzyli sztucznych „powstańców" i inną brać koncesyjną, — prawdziwi b. ochotnicy Wojsk Polskich do Was nie pójdą.

Baczność Żywiecczyzna!

W niedzielę, dnia 13 kwietnia 1930 r. o godz. 9 rano w lokalach własnych przy ul. Karola Stefana w Żywcu odbędzie się

Konferencja Powiatowa

P. P. S., Związków Zawodowych i Oddziałów T. U. R.

Na porządku dziennym obrad znajdą się następujące sprawy:

1) 1-szy Maj.
2) Sytuacja polityczna i gospodarcza w państwie.
3) Ruch organizacyjny w Żywiecczyźnie.
4) Reorganizacja i rozszerzenie Komitetu Powiatowego P. P. S. w Żywcu.
5) Wolne wnioski i dyskusja.

Wszystkich członków Powiatowego Komitetu P. P. S., Rady Zw. Zawodowych, oraz zaproszonych gości upraszamy o pewne i punktualne przybycie.

Sekretarz: **Stanisław Piątkowski.** Przewodniczący: **Durczak Jan.**

„Komisarz" i Rada Przyboczna w Wilkowicach.

Wilkowice zostały z okazji przyłączenia Huciska uszczęśliwione komisarzem, którym został p. Pawlusiak, posiadający w swej rodzinie komendanta strzelców, co w dzisiejszych czasach jest aż nadto dobrą kwalifikacją na komisarza.

Skład Rady przybocznej tak ustalono, że nie wiadomo, kogo ona właściwie reprezentuje, — ot zwyczajny rodzaj nijaki. Ze składu tego jest niezadowolona olbrzymia większość ludności w Wilkowicach, która się dziwi gustowi p. starosty Strzelbickiego, który powinien przecież jako gospodarz powiatu znać arytmetykę wyborczą w Wilkowicach.

Czy nie jest to aby Rada przyboczna sanacji? Jeżeli tak, to wstawcie tam raczej pluton strzelców, a wówczas samorząd będzie znajdował się w odpowiedniej oprawie.

Z pracy organizacyjnej P. P. S. w okręgu.

Zebranie T. U. R. w Buczkowicach.

W dn. 5 bm. odbyło się w Buczkowicach zebranie T. U. R.

O sprawach organizacyjnych referował tow. Piątkowski. Postanowiono ze sztandarem i w umundurowaniu wymaszerować na wiec w Białej.

Walne Zgromadzenie P. P. S. w Wilkowicach.

W tym samym dniu o godz. 8 wieczór odbyło się w lokalu własnym Walne Zgromadzenie Komitetu P. P. S. w Wilkowicach.

Zagaił tow. Jan Fajkis, protokół odczytał tow. Dutka M., poczem o sprawach ogólnych referował tow. Czader.

Referat o sprawach organizacyjnych wygłosił tow. **Piątkowski.**

Po ożywionej dyskusji wybrano nowy Zarząd z tow. Piątkowskim na czele.

Konferencja P. P. S. w Andrychowie.

W niedzielę, dn. 30 marca br. odbyła się w Andrychowie zwołana przez Miejscowy Komitet P. P. S. konferencja organizacyj socjalistycznych, pracujących na terenie Andrychowa.

Przewodniczył tow. Pękala, referat o sytuacji politycznej wygłosił tow. R. **Nowak.**

Uchwalono rezolucję wyrażającą cześć i uznanie Z. P. P. S. a w szczególności tow. marsz. Daszyńskiemu.

Komunikaty.

Baczność członkowie Zarządów i Mężowie zaufania Związków Zawodowych.

W środę, dnia 16 bm. o godzinie 5-tej popoł. odbędzie się w sali Domu Robotniczego w Bielsku nadzwyczajna **Konferencja** wszystkich Mężów zaufania oraz członków Zarządów wszystkich organizacji zawodowych. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich konieczna.

Okręg. Komisja Związków Zaw.

R. St. K. O. „Siła“ w Mazańcowicach

urządza w niedzielę, dnia 13 kwietnia br. w lokalu p. Rozmusa przedstawienie, na którem odegrana zostanie dramat p. t. „Ofiary wojny“. Początek o godz. 6 wieczór.

Walne Zgromadzenie P. P. S. w Lipniku.

W niedzielę, dnia 13 kwietnia br. o godz. 9-tej przedpołudniem odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie P. P. S. w Lipniku w lokalu p. Żaka w Lipniku. Wobec powyższego uprasza się wszystkich członków P. P. S. o punktualne przybycie. Zarząd.

Zwyczajne Walne Zebranie członków Tow. Opieki nad Dzieckiem w Białej

odbędzie się dnia 27 kwietnia 1930 r. o godz. 10-tej przed południem w lokalu Pow. Związku Gospodarczego w Białej, Plac Wolności 2. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 2) Sprawozdanie z działalności za rok 1929. 3) Sprawozdanie rachunkowe. 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 5) Wybory. 6) Wolne wnioski. — W razie braku kompletu posiedzenie odbędzie się pół godziny później bez względu na ilość członków.

Nadesłane.

Ważne dla członków Powiatowej Kasy Chorych w Cieszynie.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Cieszynie podaje do wiadomości członków Kasy Chorych, że godziny urzędowe w Kasie Chorych pozostają jak dotąd nie zmienione. Biuro Kasy otwarte jest od poniedziałku do piątku, od godziny 8 do 13 i od 14 do 16. W sobotę od godziny 8 do 13.

Natomiast od dnia 15 kwietnia 1930 r. kasa czynna będzie tylko od godziny 8 do 13 i od 14 do 15. Po godzinie 15 Kasa nie będzie przyjmować żadnych wpłat ani też uskuteczniać wypłat. W soboty Kasa czynna jest od godz. 8 do 13. W niedziele i święta Kasa jest zamknięta.

Wywiadówka w Państwowej Szkole Przemysł. w Bielsku.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku komunikuje, że w dniu 13 kwietnia, t. j. w niedzielę o godz. 10—12 odbędzie się wywiadówka, na której grono profesorskie będzie udzielało informacyj odnośnie do postępów i zachowania się uczniów.

Odpowiedzi Redakcji.

Stefan Wasyliszyn, Kamionka Strumiłowa, ul. Krasińskiego. Numer okazowy wysyłamy.

APTEKA
POWIATOWEJ KASY CHORYCH w BIELSKU
poszukuje

siły technicznej

ze zgłoszeniem się na posadę możliwie zaraz.

Zgłaszający się na to stanowisko wykazać się muszą świadectwem pracy przynajmniej w jednej z aptek.

Podania wraz z odpisami świadectw skierować należy pod „Siła techniczna dla apteki“ do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku (kancelarja Nr. 14, II. p.) najpóźniej do dnia 11 kwietnia br. do godz. 3 popoł.

POWIATOWA KASA CHORYCH w BIAŁEJ.

Dyżury Lekarskie

w niedziele i święta

w miesiącu marcu 1930.

W niedzielę, dnia 13 kwietnia:
Dr. Bieler w Bielsku, Kolejowa 3, tel. 1340.

W niedzielę, dnia 20 kwietnia:
Dr. Gerstenfeld, Biała, ul. Główna 21, Nr. tel. 2726.

W poniedziałek, dnia 21 kwietnia:
Dr. Gross w Białej, ul. Hettwerowej (budynek Pow. Kasy Chorych, tel. 1891.

W niedzielę, dnia 27 kwietnia:
Dr. Guttenberg w Bielsku, Mickiewicza 16, Tel. Nr. 2480.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7-mej i trwają do godz. 7-mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Nr. telefonu Kasy Chorych 1890.

Członków Wydziału Okręg. Komisji Związków Zawodowych

uprasza się o przybycie na posiedzenie w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 5-tej popoł.

Okręg. Komisja Związków Zaw.

Wiec bezrobotnych

We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10-tej dopołudnia odbędzie się w sali **Domu Robotniczego** w Bielsku **Wiec bezrobotnych,** na którym tow. poseł **Reger** wygłosi referat o sprawach bezrobotnych. Uprasza się o masowe przybycie. Okręg. Komisja Związków Zaw.

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Dziasek Michał, ur. w r. 1902, zamieszkały w Komorowicach pow. Bielsko, unieważnia się.

Redaktor odpowiedzialny Ernest Rozmus w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.